## PSALM 141: DO CIEBIE WOŁAM (Przeciwko uwodzeniu przez grzech)

```
K.+W. Do Ciebie wołam, do Ciebie wołam, o Panie,
       przybądź, pospiesz się,
       posłuchaj mego głosu - do Ciebie wołam.
       Niech moja modlitwa będzie jak kadzidło,
       wzniesienie rak moich – jak ofiara wieczorna.
       D
    K. Postaw, Panie,
       przy moich ustach wartownika,
       straże przy bramie warg moich;
       niech moje serce nie skłania się do złego,
       do popełniania czynów przestępczych.
       Sprawiedliwy niech uderza mnie, bo kocha
       i koryguje,
       aby olejek niegodziwego
       nie perfumował mojej głowy:
       bo ja zepsułbym się jego grzechami,
       bo ja zepsułbym się jego grzechami.
K.+W. Do Ciebie wołam, do Ciebie wołam, o Panie,
```

```
przybądź, pospiesz się,
       posłuchaj mego głosu - do Ciebie wołam.
       Niech moja modlitwa będzie jak kadzidło,
       wzniesienie rąk moich – jak ofiara wieczorna.
    K. Na Ciebie, Panie, patrzą moje oczy,
       w Tobie się chronię,
       nie zostawiaj samej mojej duszy!
       Ustrzeż mnie Ty od sidła, które na mnie zastawili,
       od pułapek licznych wrogów.
       Niech wpadną oni, każdy do swojej sieci,
       a ja zjednoczony z Tobą przejdę bez szkody,
       a ja zjednoczony z Tobą przejdę bez szkody.
K.+W. Do Ciebie wołam, do Ciebie wołam, o Panie,
       przybądź, pospiesz się,
       posłuchaj mego głosu – do Ciebie wołam.
       Niech moja modlitwa będzie jak kadzidło,
```

wzniesienie rak moich – jak ofiara wieczorna.